



Sygn. akt III KK 277/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

SSA del. do SN Stanisław Stankiewicz

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Krzysztofa Parchimowicza
w sprawie wnioskodawcy **T. S.**

w przedmiocie wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienia za niesłuszne
aresztowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 listopada 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 marca 2015 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L.

z dnia 23 grudnia 2014 r.,

**I uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu;**

**II zarządza zwrot na rzecz wnioskodawcy uiszczonej opłaty od
kasacji.**

UZASADNIENIE

Pełnomocnik T. S. złożył do Sądu Okręgowego wniosek o zasądzenie z tytułu niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie sygn. IX K .../08 Sądu Rejonowego kwoty 51.664 zł tytułem odszkodowania oraz 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w L. zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę 49.000 zł, w tym tytułem odszkodowania 15.000 zł zaś 34.000 zł tytułem zadośćuczynienia (co wynikało z uzasadnienia wyroku); w pozostałym zakresie wniosek oddalił (rozstrzygnięcie w pkt II wyroku – k. 84).

Na skutek apelacji złożonej przez pełnomocnika wnioskodawcy, który zaskarżył wyrok w zakresie w jaki wniosek oddalono, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok i podwyższył zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie do kwoty 65.000 zł. Z uzasadnienia wyroku wynika, że dodatkowo (ponad kwoty przyznane przez Sąd pierwszej instancji) sąd ten zasądził 10.000 zł tytułem odszkodowania zaś 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W punkcie drugim rozstrzygnięcia wyrok w pozostałym zakresie został utrzymany w mocy (k. 109).

Kasację od tego wyroku w zakresie w jakim wyrok został utrzymany w mocy złożył pełnomocnik wnioskodawcy (k. 126-130).

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 3 lutego 2014 r. sygn. III KK 286/13 **uchylił zaskarżony wyrok** i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu (k. 153 - 156 wyrok wraz z uzasadnieniem).

Ponownie rozpoznając sprawę w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 r. uchylił wyrok w zaskarżonej części, tj. co do rozstrzygnięcia w pkt II i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu (k. 163).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 23 grudnia 2014 r. orzekł w następujący sposób:

- I. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz T. S. 70.000 zł tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznana krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego aresztowania w sprawie IX K ../08 Sądu Rejonowego w L.;
- II. w pozostałej części wniosek oddalił;

III. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że zasądzona kwota stanowiła różnicę pomiędzy ustaloną łączną kwotą 119.000 zł należną wnioskodawcy tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, a kwotą już „zasądzoną prawomocnie” (str. 7 uzasadnienia). Na ogólną kwotę 119.000 zł składało się 54.600 zł tytułem odszkodowania oraz 64.400 zł zadośćuczynienia (str.6-7 uzasadnienia wyroku).

Apelację od tego wyroku w zakresie **w jakim oddalono wniosek o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia** całej dochodzonej kwoty wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Wyrokowi temu zarzucił:

1/ obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

„ a) zadośćuczynienia kwoty 64.400 zł, która w realiach niniejszej sprawy, zważywszy na całokształt okoliczności, a w szczególności na doznane przez wnioskodawcę cierpienia - zarówno fizyczne, jak i psychiczne - oraz ich intensywność i rozmiar, stanowi kwotę, która jest nieodpowiednia, bowiem nie rekompensuje w pełni poniesionych przez T. S. strat oraz krzywd związanych bezpośrednio z jego niesłusznym zatrzymaniem i tymczasowym aresztowaniem;

b) art. 7 k.p.k. poprzez niezasadne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż zmiana warunków życiowych wnioskodawcy, polegająca na przeprowadzce za granicę w celu poszukiwania zatrudnienia i poniesione w związku z tym koszty, a także cierpienia psychiczne związane z długotrwałą rozłąką z rodziną nie stanowią bezpośrednich negatywnych skutków jego niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania, co na gruncie niniejszej sprawy stanowi dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:

a) bezpodstawne i całkowicie oderwane od przepisów regulujących przedmiotową materię przyjęcie przez Sąd I instancji, iż kwota obecnie osiągniętych przez wnioskodawcę zarobków ma istotny wpływ na wysokość zasądzonych na jego rzecz zadośćuczynienia z tytułu niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania;

b) niezasadne ograniczenie się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego w niniejszej sprawie jedynie do okresu faktycznego tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, co w świetle przedmiotowych okoliczności jest dla wnioskodawcy wyjątkowo krzywdzące, bowiem skutki niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania wykraczają zdecydowanie poza moment zwolnienia go z aresztu.”

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz T. S. kwoty 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 marca 2015 r. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną (k. 244).

Od tego wyroku kasację wniósł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia oraz prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia w zakresie, w którym postępowanie karne zostało prawomocnie zakończone;
2. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez wydanie orzeczenia w zakresie zadośćuczynienia z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz nieuwzględnieniem wszystkich okoliczności w sprawie;
3. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k.. poprzez nie uzasadnienie wyroku w zakresie sposobu obliczenia wysokości zadośćuczynienia, a jedynie ograniczenie się do stwierdzenia, że metoda zastosowana przez Sąd Okręgowy była niewłaściwa, jak również brak wypowiedzenia się do czasookresu za który zadośćuczynienie zostało przyznane;
4. art. 445 § 1 k.c. przez brak jego wykładni w realiach niniejszej sprawy co uniemożliwia kontrolę w czym sąd upatruje, że tak określona kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia w rozumieniu tego przepisu.

Skarżący wniósł w konkluzji o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, a stanowisko takie poparł obecny na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna, co skutkowało koniecznością uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Przed wyjaśnieniem powodów takiego rozstrzygnięcia podkreślić należy, iż opisanie procesowych rozstrzygnięć zapadłych poprzednio było celowe nie tylko z uwagi na pierwszy zarzut kasacji, ale także w celu ustalenia zakresu w jakim zaskarżono wyrok w kasacji, a zatem określenia pola orzekania w postępowaniu kasacyjnym i – z uwagi na treść wyroku Sądu Najwyższego – w postępowaniu ponownym. W pierwszej kolejności nie sposób nie dostrzec, że o ile pierwsza apelacja sporządzona przez pełnomocnika wnioskodawcy zaskarżała zapadły wyrok w zakresie odszkodowania i zadośćuczynienia w części w jakiej oddalono wniosek ponad kwotę 49.000 zł, to już **druga apelacja**, którą rozpoznał Sąd Apelacyjny w dniu 26 marca 2015 r., **przedmiotowym zakresem obejmowała tylko wyrok Sądu pierwszej instancji, w części oddalającej wniosek o zasądzenie zadośćuczynienia ponad kwotę już przyznaną**. Taki zakres zaskarżenia wynikał wyraźnie nie tylko z *petitum* apelacji i końcowego żądania, ale także z treści wskazanych zarzutów. Oczywiście jest zatem, że zakresem obecnie wniesionej kasacji objęte jest tylko rozstrzygnięcie co do zadośćuczynienia. Druga uwaga musi dotyczyć określenia zakresu w jakim rozstrzygnięto o roszczeniach wnioskodawcy w sposób prawomocny. Otóż nie budzi wątpliwości, że z chwilą wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny po raz pierwszy rozpoznający sprawę w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto prawomocnie co do uwzględnienia wniosku do kwoty 65.000 zł, na którą składało się 25.000 zł odszkodowania oraz 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pełnomocnik wnioskodawcy nie mógł przecież zaskarżyć kasacją rozstrzygnięcia na korzyść wnioskodawcy, bo nie miał w tym zakresie *gravamen*. Taki zakres zaskarżenia, tak co do odszkodowania jak i do zadośćuczynienia, wynikał zresztą wprost z pierwszej wniesionej kasacji (k. 126 – „w części utrzymującej w mocy wyrok Sądu I instancji”). Uchylenie przez Sąd Najwyższy wyroku Sądu drugiej instancji obejmowało zatem tylko rozstrzygnięcie w

którym utrzymano w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie w jakim oddalono roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie ponad kwotę 65.000 zł. Zatem już po wydaniu wyroku w dniu 16 kwietnia 2013 r. wnioskodawca miał prawomocnie zasądzoną kwotę 65.000 zł, a zatem dalsze postępowanie mogło się toczyć tylko w zakresie ponad tę kwotę. Sąd Okręgowy procedując w sprawie po raz wtóry tej okoliczności niestety nie dostrzegł, czego efektem, było zasądzenie łącznie kwoty 70.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia zamiast kwoty 54.000 zł (różnica między ustaloną kwota 119.000 zł a prawomocnie zasądzoną 65.000 zł.). Fakt ten mógł wynikać także z mało precyzyjnego uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w kontekście treści wydanego wyroku. Jasne jest zaś, że ograniczenie zaskarżenia co do oddalenia wniosku o zadośćuczynienie ponad kwotę 64.400 zł nastąpiło – co już wyżej wskazano - w drugiej apelacji. To zaś wyznaczyło również zakres zaskarżenia obecną kasacją.

Odnosząc się do zarzutów kasacji stwierdzić należy, iż zupełnie chybiony jest zarzut wskazany jako pierwszy. Zarzut powagi rzeczy osądzonej jest w kasacji budowany na stwierdzeniu, iż Sąd Okręgowy orzekając w sprawie IV Ko .../14 rozstrzygał ponownie w tym zakresie, w jakim orzeczono już prawomocnie. Chodziło o ponowne rozstrzygnięcie w zakresie kwoty 16.000 zł, zasądzonej przez Sąd Apelacyjny wyrokiem w sprawie II AKa .../13 gdzie podwyższono należną wnioskodawcy kwotę ponad zasądzone 49.000 zł do kwoty 65.000 zł. Skarżący nie przytoczył w uzasadnieniu kasacji żadnych wywodów, które by uzasadniały stwierdzenie o zaistnieniu przeszkody procesowej w postaci *res iudicata*. Nie budzi przy tym wątpliwości, że skoro postępowanie o odszkodowanie i zadośćuczynienie ma charakter postępowania cywilnego, to analiza istnienia tej przeszkody procesowej musi być prowadzona w oparciu o to jak jest ona postrzegana w procesie cywilnym (art. 366 k.p.c.). W postępowaniu tym **powaga rzeczy osądzonej odnosi się zaś tylko do tych orzeczeń, które zawierają osądzenie sprawy, a więc orzeczeń merytorycznych rozstrzygających sporny stosunek prawny**. Przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej wyznacza przedmiot rozstrzygnięcia sądu, a ten odnosi się z kolei do żądania powoda, które powinno być dokładnie określone w pozwie oraz zindywidualizowane przytoczonymi przez niego okolicznościami faktycznymi (por. W. Jakubecki w: H.

Dolecki [red.], T. Wiśniewski [red.] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366, Lex/el teza 1 i 3 do art. 366; wyrok SN z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05, Lex 187004). Na tle tak ujmowanej przeszkody procesowej jasne staje się, że w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Okręgowy w sprawie sygn. IV Ko .../14 przedmiotem rozstrzygnięcia były te żądania wnioskodawcy, co do których nie było wcześniej prawomocnego rozstrzygnięcia. Sąd ten orzekając w ponownym postępowaniu zasądził przecież dalszą kwotę odszkodowania i zadośćuczynienia ponad już przyznaną kwotę 65.000 zł, a w tym zakresie wcześniej nie rozstrzygnięto prawomocnie żądań wnioskodawcy (wcześniejsze wyroki oddalające roszczenia zostały uchylone). To, że Sąd pierwszej instancji po raz wtóry orzekł o roszczeniu do kwoty 65.000 zł pomimo, iż w tym zakresie roszczenia wnioskodawcy zostały już wcześniej uwzględnione nie mogło skutkować istnieniem przeszkody procesowej ujętej w treści art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.c. **Ponowne zasądzenie przez sąd procedujący w trybie wskazanym w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego tej samej należności – wcześniej już prawomocnie przyznanej w tym samym postępowaniu – dochodzonej przez wnioskodawcę w ramach roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie tworzy zatem przeszkody procesowej w postaci powagi rzeczy osądzonej, o ile w orzeczeniu tym powtórnie zasądzona kwota stanowiła jedynie część rozstrzygnięcia o dalszych roszczeniach wnioskodawcy wskazanych we wniosku, co do których dotychczas prawomocnie nie orzeczono.** Nadmienić należy, że wadliwe określenie w wyroku Sądu pierwszej instancji zasądzonej kwoty 70.000 zł (zamiast kwoty 54.000 zł jako różnicę pomiędzy 119.000 zł oraz 65.000 zł) nie przełożyło się na sposób wykonania tego wyroku, albowiem z akt sprawy wynika, iż do realizacji zlecono wykonanie wyroku w zakresie kwoty 54.000 zł (k. 237), dostrzegając zapewne, że już zlecono wypłatę 65.000 zł (kwota 49.000 zł - k.102; 16.000 zł - k.119).

Zasadne okazały się natomiast zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k. (zarzuty opisane w pkt 2 i 3 kasacji), przy czym nie mogło dojść do naruszenia przepisów art. 2 § 2 k.p.k. i 4 k.p.k. (zarzut także opisany w pkt 1 kasacji), skoro stanowią one zasady procesu i nie mogą w ogóle

stanowić podstawy do formułowania apelacji i kasacji (np. postanowienia SN z dni: 24 stycznia 2008 r., II KK 275/07, Lex nr 346665; 11 stycznia 2008 r., IV KK 474/07, OSNKwSK 2008/1/91; 26 stycznia 2011 r., III KK 335/10, Lex 736755; 9 lipca 2014 r., II KK 140/14, Lex 1480322). W apelacji skarżący sformułował zarzut obrazy art. 7 k.p.k. wywodząc, że niezasadnie przyjął Sąd pierwszej instancji, iż zmiana warunków życiowych polegająca na przeprowadzce za granicę w celu poszukiwania zatrudnienia i cierpienia związane z długotrwałą rozłąką z rodziną wynikłe z tego faktu, nie stanowią negatywnych skutków niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, a zatem, że nie mogą one zostać uwzględnione przy określeniu zadośćuczynienia (argumentacja na stronie 4-5 kasacji). Odnosząc się do tego zarzutu Sąd Apelacyjny stwierdził, że „...*apelacja trafnie wskazuje, że zmiana planów życiowych, wyjazd z Polski w poszukiwaniu pracy są okolicznościami mającymi wpływ na rozmiar doznanej przez wnioskodawcę krzywdy*” (str.5 uzasadnienia). Przyjmując te okoliczności zgodnie z twierdzeniem skarżącego Sąd drugiej instancji uznał, że te okoliczności (decyzja o emigracji) zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy, gdy tymczasem przywołana argumentacja dotyczyła li tylko oszacowania szkody (!) a nie zadośćuczynienia (zob. wywód na stronie 6 uzasadnienia). Co więcej, Sąd pierwszej instancji nie tylko wyraźnie wskazywał, że okoliczność związana z koniecznością wyjazdu za granicę wobec niemożności znalezienia pracy w swoim zawodzie uwzględnił **tylko przy szacowaniu odszkodowania**, ale słusznie stwierdził, iż pozostałe roszczenia wnioskodawcy w zakresie kosztów przeprowadzki całej jego rodziny do Szkocji nie pozostawały w związku z tymczasowym aresztowaniem i w tym zakresie wniosku nie uwzględnił. Z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika także w sposób jasny, że ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd ten nie uznał, aby wyjazd za granicę mieścił się w ramach tych okoliczności, które są prawnie istotne dla ustalenia rozmiaru krzywdy, a zatem okoliczności tych nie uwzględnił przy określaniu sumy należnego zadośćuczynienia (zob. wywód na stronie 6-7). Wskazanie przez Sąd Apelacyjny, że ta okoliczność była oceniona i uwzględniona przez Sąd Okręgowy nie jest prawdą. Przywołanie przez ten sąd na poparcie tej tezy zdania o uwzględnieniu przez Sąd Okręgowy „szoku adaptacyjnego” (str. 6 – z odniesieniem do k. 222) jest zupełnie chybione, albowiem zdanie takie odnosiło się

do pobytu w warunkach izolacji w relacji do dotychczasowego życia wnioskodawcy. Tak więc skoro Sąd pierwszej instancji określając wysokość należnego zadośćuczynienia uznał, że fakt wyjazdu za granicę oraz wynikająca z tej okoliczności rozłąka z rodziną nie może być okolicznością relewantna dla ustalenia rozmiaru krzywdy, to przyznając rację skarżącemu, który okoliczność tę w apelacji kwestionował, Sąd Apelacyjny wadliwie ocenił, dopuszczając się rażącej obrazy art. 7 k.p.k., iż okoliczność ta została dostrzeżona i wzięta pod rozważenie przez Sąd Okręgowy przy szacowaniu sumy należnego zadośćuczynienia. Konsekwencją tego uchybienia było i to, że odnosząc się pozytywnie do tego zarzutu apelacyjnego sąd ten nie dokonał należytej oceny tych okoliczności (zmiana planów życiowych i wyjazd z Polski) w kontekście wysokości kwoty zadośćuczynienia (art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 424 § 2 k.p.k.).

Uchybienia te miały postać rażącego naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Nie można bowiem wykluczyć, że gdyby Sąd drugiej instancji wnikliwie przeanalizował uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji i dostrzegł, iż okoliczności podniesione przez pełnomocnika nie zostały w tym zakresie uwzględnione przez ten sąd przy szacowaniu wysokości zadośćuczynienia, to zadośćuczynienie byłoby podwyższone. Na marginesie jedynie podnieść należy, że wyrażony pogląd Sądu drugiej instancji może budzić poważne wątpliwości co do jego zasadności, ale ten fakt – wobec braku środka zaskarżenia na niekorzyść – nie może prowadzić do oddalenia kasacji. Zbyteczne było zatem odnoszenie się do ostatniego zarzutu kasacji (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Mając na uwadze powyższe kasację należało uwzględnić i uchylić zaskarżony wyrok a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania w tym zakresie. W toku ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny odnosząc się do apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, mając na uwadze przedstawione stanowisko w uzasadnieniu wyroku w sprawie II AKa .../15 (str.5 uzasadnienia), oceni na ile ta uwzględniona okoliczność (wyjazd z Polski) skutkowałą zwiększeniem rozmiaru krzywdy i stosownie do tych ustaleń podwyższy przyznane zadośćuczynienie, bacząc jednak by okoliczność ta pozostawała we właściwej proporcji do tych okoliczności, które stanowią podstawę do określania

rozmiaru krzywdy, a które trafnie określono w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w wyroku. Orzeczenie o zwrocie opłaty od kasacji wynika z treści art. 527 § 4 k.p.k.

kc